



Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny
Instytut Pedagogiki
Drohiczyńskie Towarzystwo Naukowe

BEZPIECZEŃSTWO CZŁOWIEKA A SOLIDARNOŚĆ

Zbiór prac pod redakcją naukową

Edwarda Jarmocha, Andrzeja W. Świdorskiego, Izabeli Aldony Trzpił

Monografie nr 142

Siedlce 2013

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
Wydział Humanistyczny
Instytut Pedagogiki
Drohiczyńskie Towarzystwo Naukowe

Bezpieczeństwo człowieka a solidarność

Zbiór prac pod redakcją naukową
Edwarda Jarmocha, Andrzeja W. Świderskiego, Izabeli Aldony Trzpil

Monografie nr 142

Siedlce 2013

ks. Sławomir Bylina

Instytut Teologiczny w Siedlcach

Solidarność Piusa XII wobec sprawy polskiej w latach okupacji hitlerowskiej

Wstęp

Przyglądając się sylwetce papieża Piusa XII zauważamy w literaturze przedmiotu zróżnicowaną ocenę jego postaci. Z jednej strony w oparciu o źródła naukowe w nawiązaniu o dokumenty Stolicy Apostolskiej, wypowiedzi poszczególnych papieży, Ojciec Święty Pius XII od wielu lat jest kandydatem na ołtarze. Niestety współcześnie dowiadujemy się o licznych postawach mówiących o tendencjach antypapieskich. Z przykrością należy przyznać, że ze względu na domniemaną *źródłową bazę historyczną* niektórzy autorzy bazując często na nieuzasadnionych dokumentach, zamiast docierać do faktów powielają źródła, potwierdzające zaangażowanie papieża w kwestie, które negował.

Eugenio Pacelli¹ jako Papież Pius XII swoją ziemską posługę Kościołowi rozpoczął w 1901 r. i pełnił za pontyfikatu Leona XIII i kontynuował za Piusa X, Benedykta XV i Piusa XI. Czas pontyfikatu przypadł na bardzo trudny czas II wojny światowej oraz nie mniej trudnego okresu powojennego, latach odbudowy i napiętych stosunków międzynarodowych, które przeszły do historii pod znamiennej nazwą *zimnej wojny*².

¹ Eugenio Pacelli ur. 2 marca 1876 r. w Rzymie w rodzinie prawników. Po ukończeniu studiów otrzymał święcenia kapłańskie w 1899 r. i wstąpił do służby dyplomatycznej Sekretariatu Stanu. W 1914 r. był Sekretarzem Kongregacji Spraw Nadzwyczajnych Kościoła. Od 1917 r. spełniał funkcje Nuncjusza w Bawarii, a następnie w Berlinie. Po 12 latach wrócił do Rzymu, aby zostać kardynałem i sekretarzem stanu. Następnie w marcu bez większych wątpliwości został papieżem. (Por. *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2011, t. 15, k. 763-768; *Wielka Encyklopedia PWN*, Warszawa 2004, t. 21, s. 116; *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1996, s. 904; J.N.D. Kelly, *Encyklopedia Papieży*, Warszawa 1997, s. 446-449; J. W. Kowalski, *Poczet Papieży*, Warszawa 1985, s. 167-168; H. Przeździecki, *Papież Pius XII*, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 1939, nr 1 i 2, s. 84-90. (dalej WDP); S. Wyszynski, *Pius XII a Polska*, „Ateneum Kapłańskie”, 1946, r. 38, t. 45, s. 11-41; M. Żywczyński, *Uwagi o historiografii Piusa XII*, w: *Polska, Niemcy, Europa*, red. A. Czubiński, Poznań 1977, s. 597-606).

² Dnia 9 października 2008 Pius XII rozpoczął swój testament. Pisał: *Słowa te, które świadomy, że na to nie zasłużyłem i nie jestem tego godny, wypowiedziałem z drżeniem, przyjmując wybór na urząd*

Jako następca św. Piotra w latach 1939-1958 już na początku swojej posługi w encyklice *Summi Pontificatus*³, która rozpoczynała pontyfikat uważał i ostrzegał przed nacjonalizmem z rasizmem i totalitaryzmem jako przesadną autonomią państwa. Zdaniem papieża te dwa błędy miały zagrozić Kościołowi i państwu. Tylko polityka skierowana na szacunek wobec praw wiecznych i praw Bożych może zaprowadzić pokój. Stwierdzał, że apolityczność i neutralność Kościoła mogą również przyczynić się do zawierania konkordatów⁴.

Niniejsza praca ma na celu ukazanie postaci papieża Piusa XII w świetle źródeł, które ukazują faktyczną postawę wobec zarzutów, które pojawiają się w stosunku do człowieka, który w ramach troski o funkcjonowanie Kościoła katolickiego wielokrotnie potrafił pokazać swoje zaangażowanie w pomoc drugiemu człowiekowi, w tym także przedstawicielom narodu polskiego.

1. Papież Pius XII świadkiem w walce o pokój na świecie

Papież Pius XII wielokrotnie dawał świadectwo walki o pokój. Już w maju 1939 r. podobnie jak poprzednik zaproponował spotkanie na konferencji pięciu mocarstw, aby rozwiązać problem niemiecko-polski i francusko-włoski. Propozycja została odrzucona⁵. W orędziu radiowym z dnia

Najwyższego Kapłana, z jeszcze większą mocą powtarzam teraz. Było to dwa lata przed jego śmiercią. Oddawanie się w miłosierne ręce Boga było postawą, jaką przyjmował niezmiennie mój czcigodny poprzednik, ostatni papież urodzony w Rzymie i pochodzący z rodziny od lat związanej ze Stolicą Apostolską. W Niemczech, gdzie pełnił funkcję nuncjusza apostolskiego, najpierw w Monachium, a potem w Berlinie, aż do r. 1929, pozostawił po sobie wdzięczną pamięć, przede wszystkim dlatego, że współpracował z Benedyktem XV, który próbował powstrzymać niepotrzebną rzeź Wielkiej Wojny, jak również dlatego, że dostrzegł, i to w zaraniu, niebezpieczeństwa, jakie niosła za sobą straszliwa ideologia narodowosocjalistyczna ze swoimi zgubnymi antysemickimi i antykatolickimi korzeniami. Wyniesiony do godności kardynalskiej w grudniu 1929 r., niedługo potem został sekretarzem stanu i przez 9 lat był wiernym współpracownikiem Piusa XI, w czasach totalitaryzmów: faszystowskiego, nazistowskiego i komunistycznego, które zostały potępione w Encyklikach *Non abbiamo bisogno*, *Mit brennender Sorge* i *Divini Redemptoris*. (Por. Benedykt XVI, *Obrońca pokoju i prekursor Soboru Watykańskiego II. Homilia Benedykta XVI*, „L'Osservatore Romano”, (12/2008), s. 38-39 (dalej LO).

³ Por. Pius XII, *Encyklika Summi Pontificatus* z 20 października 1939 r., w: *Pius XII i II wojna światowa*, Londyn 1947.

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/summi_pontificatus_20101939.html, 23.08.2012 r.

⁴ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego czasy najnowsze*, t. 4, Warszawa 1992, s. 25-26.

⁵ Por. Pius XII, *O pokój i zgodę między ludźmi i narodami. Przemówienie wielkanocne*, „WDP”, 1939, nr 5, s. 138-142; S. Bylina, *Pokój jako wartość powszechna we współczesnym nauczaniu Kościoła kato-*

24 sierpnia 1939 r. nawoływał do pokoju mówiąc: *Niebezpieczeństwo jest bliskie, ale mamy jeszcze czas. Gdy panuje pokój, niczego się nie traci. W czasie wojny stracić można wszystko*⁶.

Dnia 29 sierpnia 1939 r. niestrudzenie zabiegał o wstrzymanie konfliktu. W swoim ostatnim orędziu pokojowym prosił i zaklinał przywódców państw, aby odstąpili od wojny. Mówił, że: *niczego nie traci się przez pokój, wszystko może być stracone przez wojnę*⁷, oraz że ludzkość czeka na *sprawiedliwość, chleb i wolność, a nie żelazo, które zabija i niszczy*⁸.

Papież w swoim pierwszym orędziu z 28 października 1939 r. poświęcił krytyce teorii rasizmu, który uznał za sprzeczny z nauką Chrystusa i szkodliwy dla społeczeństwa⁹. Niestety nawołania okazały się bezowocne. Mówił o tym do św. Kolegium kardynałów z 24 grudnia 1939 r., gdzie z głębokim żalem skarżył się, że mimo starań i zabiegań nie doszło do uniknięcia wojny: *Nie pozostało nam (...) nic innego, jak powtórzyć za prorokiem: czekaliśmy pokoju, a nie masz dobra i czasu uleczenia Ali oto trwoga (Jes. 14, 19) i starać się, o ile te od nas zależy, ulżyć nieszczęściom, wypływającym z wojny (...)*¹⁰.

W Orędziu radiowym wygłoszonym w Wigilie Bożego Narodzenia 1940 r., papież przedstawił konkretne przesłanki nowego ładu według punktów:

1. Pokonanie wzajemnej nienawiści przez wyrzeczenie się systemów i praktyk, a zwłaszcza propagandy, która ją podsyca;
2. Pokonanie nieufności;
3. Przewycięzanie zgubnej zasady, że korzyść jest podstawą i regulatorem prawa i że siła tworzy prawo;
4. Pokonanie ducha zimnego egoizmu, który ufny w swą siłę posuwa się do naruszenia honoru lub suwerenności innych państw, jako też uznanie odpowiedniej, zdrowej i ujętej w karby wolności obywatelskiej¹¹.

Rok później w kolejnym orędziu podkreśla i stawia na pierwszym miejscu zasadę prawa do wolności i życia narodów mniejszych *jakakolwiek byłaby ich rozciągłość terytorialna albo ich zdolność obrony*¹².

lickiego, w: *Bezpieczeństwo a wartości*, red. E. Jarmoch, A.W. Świdorski, I.A. Trzpił, Siedlce 2010, s. 329.

⁶ Pius XII, *Orędzie radiowe z dnia 24 sierpnia 1939 r.*, Acta Apostolicae Sedis XXXI, 1939, s. 334 (dalej AAS).

⁷ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Katowice 2003, s. 17.

⁸ Pius XII, *Orędzie radiowe z dnia 24.08.1939 r.*, AAS 31, 1939, 334; *Pius XII a wojna*, Warszawa 1947, Biblioteka Narodowa, Nr 578306, s. 3.

⁹ Por. *Pius XII a wojna*, dz. cyt., 5.

¹⁰ *Pius XII a wojna*, dz. cyt., s. 3.

¹¹ Por. Pius XII, *Orędzie radiowe wygłoszone w Wigilie Bożego Narodzenia 1940 r.*, AAS 34, 1941, 17.

¹² Pius XII, *Orędzie radiowe wygłoszone w Wigilie Bożego Narodzenia 1941 r.*, AAS 34, 1942, 17.

W encyklice *Summi Pontificatus* z 20 października 1939 r., mówił, że *W wyniku odrzucenia autorytetu Boskiego i obowiązującej mocy jego prawa, władza państwowa z konieczności uzurpuje sobie uprawnienia absolutne i nikomu nie podlegające, które należą się tylko i wyłącznie Najwyższemu Stwórcy. Skoro zaś państwo zajmie miejsce Stwórcy, stawia jako cel całości życia człowieka i jako najwyższą i ostateczną normę ustawodawstwa i moralności dobro publiczne lub społeczeństwo, zakazując i usuwając wszystko, co odwołuje i odnosi się do reguły naturalnego rozumu i do chrześcijańskiego sumienia*¹³.

Również orędzie radiowe w wigilię Bożego Narodzenia 1941 r. podkreślał, że *majestat i godność osoby ludzkiej zostały upokorzone, poniżone i przytłoczone przez pojęcie siły, która tworzy prawo, że państwa tak dalece omotały jednostkę, iż prawie pozbawiły ją niezawisłości zarówno w życiu prywatnym jak i publicznym*¹⁴.

Papież nawiązywał również do odpowiedzialności za poczynione zło: *przekleństwo Boże nad waszą własną ojczyzną zależeć będzie od sposobu w jaki postępujecie z tymi których los wojny oddaje w wasze ręce*¹⁵.

W kolejnym Orędziu Bożonarodzeniowym z 24 grudnia 1942 r. Pius XII łamiącym się ze wzruszenia głosem ubolewał nad sytuacją *setek tysięcy ludzi, którzy bez najmniejszej winy, niejednokrotnie jedynie z racji narodowości czy pochodzenia, skazani zostali na śmierć lub powolne wyniszczenie*¹⁶.

W Rzymie znane były plany nazistów wobec Kościoła i Stolicy Apostolskiej. Pius XII nawiązał do nich 2 czerwca 1945 r. w swoim przemówieniu na konsystorzu. Przypomniął, że prześladowania Kościoła przez reżim hitlerowski nasiliły się wraz z wybuchem wojny, *kiedy to jego przedstawiciele wierzyli jeszcze, że zaraz po odniesieniu zwycięstwa zdołają zniszczyć Kościół na zawsze*¹⁷.

2. Autentyczność źródeł wobec postaci papieża Piusa XII

W związku ze zróżnicowaną oceną postawy papieża Piusa XII w oparciu o wyniki badawcze historyków o Pierra Bleta — francuskiego jezuity, profesora Wydziału Historii Kościoła Uniwersytetu Gregoriańskiego, przedstawię metodologię i przebieg prac nad dokumentami na temat Piusa XII oraz wykażę bezpodstawność zarzutów, które zalewają współczesny

¹³ Pius XII, *Encyklika Summi Pontificatus*, dz. cyt., s. 42.

¹⁴ Pius XII, *Przemówienie radiowe*, 24 grudnia 1941: AAS 34 (1942), 16-17.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Pius XII, *Orędzie Bożonarodzeniowe Piusa XII z 24 grudnia 1942 r.*, AAS XXXV, 1943, s. 23.

¹⁷ Pius XII, *Przemówienie na konsystorzu 2 czerwca 1945 r.*, AAS 37 (1945), 159-168.

świat¹⁸. Zdarzyło się tak 20 lutego 1963 r., kiedy w berlińskim Freie Volksbühne został wystawiony dramat Rolfa Hochhutha *Der Stellvertreter* (Wika-ry). Tam narodziła się żywa po dziś dzień „czarna legenda” światowej historii, będąca podłożem kampanii nienawiści do Piusa XII, nazywanego wręcz *nikczemnym kryminalistą* i oskarżanego o sympatie pronazistowskie z powodu *milczenia* w kwestii szoah. Także w świecie katolickim¹⁹.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że jeżeli oskarżenia opierają się na faktach potwierdzonych odpowiednimi źródłami, można dyskutować nad interpretacją tekstów, sprawdzić, czy nie zostały źle zrozumiane, przyjęte bezkrytycznie, okrojone lub wyrwane z kontekstu. Natomiast w przypadku, gdy legenda powstaje z elementów wyimaginowanych, dyskusja nie ma sensu. Można wówczas jedynie przeciwstawić mitowi realia historyczne, potwierdzone przez autentyczne dokumenty. W tym aby uautentycznić postać Piusa XII, papież Paweł VI, w 1964 r. zezwolił na publikację dokumentów Stolicy Apostolskiej z okresu II wojny światowej. Są to teczki zawierające dokumenty znajdujące się w Archiwum Sekretariatu Stanu. *Wśród dokumentów znajdują się teksty orędzi i przemówień papieża Piusa XII, jego listy do władz świeckich i kościelnych oraz odpowiedzi na nie, noty Sekretariatu Stanu, notatki służbowe, sporządzane przez podwładnych dla zwierzchników, zawierające informacje i propozycje, a ponadto zapiski prywatne (zwłaszcza prał. Tardiniego, który miał bardzo ceniony przez historyków zwyczaj zapisywania swoich myśli), korespondencję Sekretariatu Stanu z przedstawicielami Stolicy Apostolskiej za granicą (nuncjuszami, internuncjuszami i delegatami apostolskimi) oraz noty dyplomatyczne wymieniane przez Sekretariat Stanu z ambasadorami lub ministrami akredytowanymi przy Stolicy Apostolskiej. Dokumenty te są w większości podpisane przez Sekretarza Stanu lub sekretarza I Sekcji Sekretariatu, co nie znaczy, że nie wyrażały one intencji papieża²⁰.*

¹⁸ Por. B. Kumor, *Wprowadzenie*, w: P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa*, dz. cyt., s. 5-8.

¹⁹ Por. Benedykt XVI, *Pius XII i szoah*. Wywiad z naczelnym redaktorem „Corriere della Sera”, historkiem Paolem Mielim, „LO” (12/2008), s. 40-41.

²⁰ Pierre Blet SJ, *Pius XII a druga wojna światowa w świetle dokumentów*, „LO”, (12/1998). Wcześniejsze dokumenty z okresu II wojny światowej miały za zadanie przestawić rolę i działalność Stolicy Apostolskiej podczas II wojny światowej: *Documenti diplomatici italiani*; *Documents on British Foreign Policy: 1919-1939*; *Foreign Relations of the United States, Diplomatic Papers*; *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918-1945*. Dokumenty te opublikowano w serii *Actes et Documents du Saint-Siège relatifs à la seconde guerre mondiale* (*Actes et Documents du Saint-Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*, red. P. Blet, A. Martini, R.A. Graham (od t. 3), B. Schneider, Città del Vaticano, Libreria Editrice Vaticana, 11 tomów (t. 3 w 2 częściach), 1965-1981. Za: Pierre Blet SJ, *PIUS XII*, dz. cyt. zadanie opublikowania dokumentów Stolicy Apostolskiej z czasów II wojny światowej trzem jezuitom: Angelo Martiniemu, redaktorowi czasopisma „La Civiltà Cattolica”, który już wcześniej miał dostęp do tajnych archiwów watykańskich, Burkhardtowi

Powyższe dokumenty uporządkowano w 11 tomach. Pierwszy tom, który obejmuje 17 pierwszych miesięcy pontyfikatu (od marca 1939 do lipca 1940 r.) i ukazuje wysiłki podejmowane przez Piusa XII, by zażegnać niebezpieczeństwo wojny, ukazał się w grudniu 1965 r. i ogólnie mówiąc został dobrze przyjęty.

Następnie rozpoczęto pracę nad kolejnymi tomami. Gdzie tomy drugi i trzeci składały się z dwóch części. Warto już w tym miejscu podkreślić, że tom trzeci, poświęcony był Polsce i został opracowany na wzór tomu drugiego, dotyczącego stosunków Stolicy Apostolskiej z Episkopatami różnych krajów. W dalszej części prac podzielono dokumenty na dwie części: pierwsza była kontynuacją tomu pierwszego i dotyczyła głównie kwestii dyplomatycznych, nosiła tytuł: *Le Saint-Siège et la guerre en Europe, Le Saint-Siège et la guerre mondiale*, stanowiły one tomy czwarty, piąty, siódmy i jedenasty; natomiast tomy szósty, ósmy, dziewiąty i dziesiąty, zatytułowano: *Le Saint-Siège et les victimes de la guerre. Gromadziły one uporządkowane chronologicznie dokumenty wykazujące wysiłki Stolicy Apostolskiej na rzecz pomocy cierpiącym fizycznie i duchowo (więźniom wywiezionym daleko od rodzin, ludności żyjącej na terenach spustoszonych przez działania wojenne i ofiarom prześladowań rasowych). Wnioski wieloletnich badań zostały opracowane w latach 1996-1997, które zawarte zostały w książce²¹.*

Bezstronna analiza źródeł świadczą o bezpodstawności zarzutów przeciw papieżowi. Dokumenty świadczą o tym, że jego dyplomacja uczyniła wszystko, co możliwe, by nie doszło do wojny, próbowała odwieść Niemcy od zamiaru napaści na Polskę i wywierała naciski na Mussoliniego, by Włochy zerwały sojusz z Hitlerem. Nie znaleziono żadnego dowodu świadczącego o postawie proniemieckiej papieża, która rzekomo miała się ukształtować w okresie, gdy pełnił funkcję nuncjusza w Niemczech. Na pewno o tym nie świadczą wysiłki podejmowane przez Piusa XII i Roosevelta na rzecz utrzymania neutralności Włoch wobec konfliktu, telegramy z 10 maja 1940 r., wyrażające solidarność monarchom Belgii, Holandii i Luksemburga po zajęciu tych krajów przez Wehrmacht, odważne rady, które papież dawał Mussoliniemu i królowi Wiktorowi Emanuelowi III, by podpisali oddzielny

Schneiderowi oraz autorowi niniejszego artykułu, wykładowcom na Wydziale Historii Kościoła Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego. Prace rozpoczęły się w pierwszych dniach stycznia 1965 r. w biurze obok magazynu archiwum ówczesnej Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych (Congregazione degli Affari Ecclesiastici Straordinari) i I Wydziału Sekretariatu Stanu. Właśnie tam przechowywano dokumenty z okresu II wojny światowej.

²¹ Por. P. Blet, *Pie XII et la seconde guerre mondiale d'après les archives du Vatican*, Paris, Perrin, 1997; Tenże, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Katowice 2003.

traktat pokojowy. Pogląd, że papież mógł powstrzymać czołgi Wehrmachtu halabardami gwardii szwajcarskiej czy też groźbą klątwy, to czysta iluzja.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty wszelkie zarzuty kierowane pod kierunkiem papieża są absurdalne. Najczęściej jednak Pius XII jest oskarżany o brak reakcji w obliczu rasistowskich prześladowań Żydów i ich ekstremalnych skutków oraz o to, że nie sprzeciwił się nazistowskiemu barbarzyństwu. Dokumenty świadczą jednak o jego wytrwałym i nieustającym sprzeciwie wobec deportacji, których cel wzbudzał coraz więcej podejrzeń. Jego milczenie było tylko pozorne: papież działał poprzez nuncjatury i Episkopat, by zapobiec deportacjom, aktom przemocy i prześladowaniom lub przynajmniej je ograniczyć. Sam też w rozmaitych przemówieniach, listach do biskupów niemieckich i pismach Sekretariatu Stanu wyjaśniał, co skłoniło go do działania w ukryciu: deklaracje publiczne nie odniosłyby żadnego skutku, a co więcej, mogły pogorszyć los ofiar i doprowadzić do wzrostu ich liczby²².

Dla przykładu absurdalnych oskarżeń są słowa Wielkiego Rabina Jeruzolimy Izaaka Herzoga, który w 1944 r. powiedział: *Lud Izraela nie zapomni nigdy tego, co Pius XII i jego czcigodni przedstawiciele, kierujący się odwiecznymi zasadami religii, które są podstawą autentycznej cywilizacji, czynią dla naszych niešťczesnych braci i siostr w najtragiczniejszej godzinie naszej historii. Jest to żywy dowód działania Bożej Opatrzności na tym świecie*²³.

Przykładem kolejnych oskarżeń były artykuły, które ukazały się 3 grudnia 1997 r. na łamach pewnego wieczornego dziennika paryskiego oraz na łamach jednego z rzymskich dzienników 11 września 1997 r.,. Powyższe artykuły nie poparte literaturą zarzucały brak korespondencji Piusa XII z Hitlerem w opracowaniu o Piusie XII. Przypomnijmy przede wszystkim, że list, w którym papież zawiadomił o swoim wyborze głowę państwa niemieckiego, jest ostatnim dokumentem opublikowanym w drugim tomie *Actes et Documents*. Jak twierdzą autorzy książki: Jeśli nie opublikowaliśmy żadnej innej korespondencji Piusa XII z Hitlerem, to tylko dlatego, że istnieje ona wyłącznie w fantazji dziennikarzy. Autor artykułu powołuje się na kontakty abpa Pacellego, nuncjusza w Niemczech, z Hitlerem, nie sprawdzivszy podstawowych danych: Hitler doszedł do władzy w 1933 r., a więc mógł spotykać się z nuncjuszem apostolskim dopiero po tej dacie. Abp Pacelli natomiast wrócił do Rzymu w grudniu 1929 r., po czym 16 grudnia Pius XI mianował go kardynałem, a 16 stycznia 1930 r. sekretarzem stanu. Gdyby

²² Por. R.A. Graham, *Il vaticanista falsario. Lincredibile successo di Virgilio Scattolini*, "La Civiltà Cattolica" 3/1973, s. 467-478.

²³ Benedykt XVI, *Pius XII i szoah*, dz. cyt., s. 40-41.

owa korespondencja istniała rzeczywiście, listy papieża byłyby przechowywane w archiwach niemieckich, jakiś ślad po nich pozostałby także w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeszy. Listy Hitlera trafiłyby natomiast do Watykanu, ale byłyby o nich wzmianki również w instrukcjach dla ambasadorów Niemiec (Bergena, a potem Weizsäckera), których zadaniem było dostarczenie ich adresatowi, oraz w pismach urzędowych dyplomatów, potwierdzających przekazanie korespondencji papieżowi lub sekretarzowi stanu. Niczego podobnego nie znaleziono²⁴.

3. Postawa papieża wobec kwestii polskiej

Papież Pius XII jeszcze przed wybuchem wojny apelował o pokój. Dnia 30 września 1939 r. do Polonii w Rzymie skierował przemówienie mające na celu pocieszenie i nadzieję: *W trwającej nocy pozostaje wam świetlisty obłok, wszystkie wielkie wspomnienia waszej narodowej historii, z której dziesięć wieków było poświęconych służbie Chrystusa, a wiele razy szlachetnej obronie chrześcijańskiej Europy. Pozostaje wam przede wszystkim wiara, która nie może zaprzeczać samej sobie, godna dzisiaj tego, czym była niegdyś, tym czym była jeszcze wczoraj. (...) W swoich burzliwych dziejach naród ten doświadczył chwil agonii i okresów pozornej śmierci; ale przeżył również dni odrodzenia i rozkwitu. Jest jedna sprawa, której nie widziano w waszej historii, a wasza obecność tutaj zapewnia nas, że nie zobaczy się jej nigdy: to Polska niewierna lub oddzielona od Jezusa Chrystusa i od Jego Kościoła*²⁵.

W encyklice *Summi Pontificatus* z 20 października 1939 r. papież potępiając zdecydowanie totalitaryzm nawiązuje do Polski w słowach pełnych współczucia i troski: *krewność niezliczonych ofiar cywilnych podnosi wstrząsającą skargę, woła zaś szczególnie za tak ukochanym przez Nas narodem polskim, którego przywiązanie do Kościoła i zasługi w ratowaniu kultury chrześcijańskiej niezatartymi zgłoskami zapisane są w księdze historii (...) Ufając potężnemu wstawiennictwu Marii swej Królowej, wspomóżycielki wiernych, oczekuje on godziny zmartwychwstania na zasadach sprawiedliwości i pokoju prawdziwego (...) zwłaszcza w Polsce, narodzie tak Nam drogim, tej Polsce, która przez swą niezłomną wierność dla Kościoła i przez wielkie zasługi, jakie zdobyła, broniąc chrześcijańskiej kultury i cywilizacji - o czym historia nigdy nie zapomni - ma prawo do ludzkiego i braterskiego współczucia całej ludzkości. Położywszy swą ufność w Bogarodzicy Dziewicy, „Wspomożyciele Wiernych”, czeka ona upragnionego dnia, w którym, jak tego domagają się zasady sprawiedliwości i prawdziwie trwałego pokoju, wyłoni się*

²⁴ Por. R.A. Graham, *Il vaticanista falsario*, dz. cyt., s. 467-478.

²⁵ P. Blet, *Pius XII i druga wojna światowa*, dz. cyt., s. 118.

wreszcie zmartwychwstała z owego jak gdyby potopu, który się na nią zwałił²⁶. Zaangażowanie te potwierdził Prymas Stefan Wyszyński w Jasnogórskich Śluchach Narodu pisał, że: *Pius XII w pierwszej swojej encyklice, gdy Polska leżała zgnieciona stopami najeźdźcy, polecił całemu światu modlić się za wolność naszą*²⁷.

Wysiłki jednak były stopowane przez zakazy ze strony Niemiec. W przemówieniu do św. Kollegium kardynałów 24 grudnia 1940 r. skarżył się, że stopowane są jego działania: *przynajmniej do części jeńców polskich dotarły oznaki Naszej pamięci (...) a dla polaków zasilek Nasz mógł być szczególnie obfity dzięki ofiarności Naszych synów z USA, która ułatwiła nasze ojcowskie pragnienia*²⁸.

Papież wydrukował również 50 tys. egzemplarzy polskich książeczek zawierających Ewangelię i modlitwy, które opatrzył dedykacją: *ukochanym narodu polskiego synom i córkom, uchodźcom i jeńcom z ojcowskim uczuciem i życzeniem, aby przez wstawiennictwo Najświętszej Marii Panny częstochowskiej ich smutek doznał ukojenia i aby ich pragnienia na chrześcijańskiej nadziei oparte, pomyślnie się spełniły, z całego serca udzielamy Apostolskiego błogosławieństwa. Dnia 25 grudnia 1941 r. Papież Pius XII*²⁹.

Przemówienie do kardynałów z okazji imienin papieża w czerwcu 1943 r.: *Nikt kto zna historię Europy chrześcijańskiej, nie może ignorować albo puszczać w niepamięć tego, co święci i bohaterowie Polski, jej uczeni i myśliciele, wnieśli jako dorobek do duchowego dziedzictwa Europy i świata całego; i jego wszystkiego, co nawet wierny i prosty Lu polski w milczącym heroizmie swoich wielkomy cierpień, wniósł do rozwoju i zachowania Europy chrześcijańskiej. I błagamy Królową Niebios, aby ten naród, tak ciężko nawiedzony, który musi pić gorzki kielich tej wojny, doczekał się przyszłości, odpowiadającej słusznemu jego żądaniu oraz wielkości jego ofiar w Europie odnowionej na zasadach chrześcijańskich w zespole państw wolnych od błędów i pomyłek przeszłości*³⁰.

W chwili śmierci Wodza Naczelnego gen. Władysława Sikorskiego papież przesyła gorące wyrazy współczucia, które składa na ręce Nuncjusza, kardynała sekretarza stanu. Radio watykańskie wielkiemu polakowi poświęca specjalną audycję, podczas której omawia sprawy polskie, wychwalając zasługi i wielkość Narodu Polskiego, przypominając światu, że jeszcze

²⁶ Pius XII, *Encyklika Summi Pontificatus*, dz. cyt., 79.

²⁷ Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Dzieła Zebrane*, T. II 1953-1956, *Gaude Mater Polonia*, Warszawa 1995, s. 107.

²⁸ Pius XII, *Orędzie radiowe wygłoszone w Wigilie Bożego Narodzenia 1940 r.*, AAS 34, 1940, 17.

²⁹ Pius XII, *Orędzie radiowe wygłoszone w Wigilie Bożego Narodzenia 1941 r.*, AAS 34, 1941, 17.

³⁰ Pius XII, *Przemówienie do kardynałów z okazji imienin papieża w czerwcu 1943 r. w: Pius XII a wojna*, dz. cyt., s. 13.

nie zginęła i nie zginie Polska, pomimo, iż wróg wykreśla ją z mapy Europy³¹.

Papież Pius XII podczas powstania warszawskiego uruchomił swoją dyplomację na czele z nuncjaturą, mediami w tym Radio Watykańskie, aby poprzez naciski na sojuszników Polski pomogli walczącej Warszawie. Osobiście wielokrotnie solidaryzował się z Polakami. Przykładem solidarności był fakt, że sprzeciwiał się konferencji w Jałcie, jako przejaw uległości Anglii, która oddaje połowę Europy pod panowanie komunizmu. W związku z taką sytuacją demonstracyjnie nie zerwał stosunków dyplomatycznych z rządem RP na wychodźstwie, w dalszym ciągu przyjmując ambasadora Papee³².

W dniu 2 czerwca 1945 r. w przemówieniu do kardynałów oświadczył: *z troską nieustanną pamiętamy o tak ciężko doświadczonym, a tak przez Nas umiłowanym narodzie polskim*³³. Wielokrotnie papież okazywał wraz zaangażowania w kwestii polskiej organizując pomoc charytatywną. Papież wręcz ponad swoje siły wspierał i rozdawał dary, zapomogi, podtrzymywał uchodźców, zagląda przez swych wysłanników do jeńców, wyszukuje rozproszone kolonie polskie po świecie, dociera ze swymi ofiarami tam, gdzie jest to tylko możliwe³⁴.

Lata powojenne potwierdziły obawy Piusa XII. Aresztowano przywódców Kościołów Chorwacji, Węgier, Czech i Polski. Zlikwidowano zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, brutalnie ateizowano kościoły narodowe. Wielokrotnie przemawiał w imieniu „Kościoła Milczenia”. Radykalnie zareagował w chwili internowania Prymasa Polski, kiedy to ekskomunikował wszystkich, którzy się dopuścili tego bezprawia.

Dzięki badaniom została zgromadzona ogromna dokumentacja, która potwierdza, że Kościół w czasach pontyfikatu Piusa XII pomagał skrzywdzonym narodom, w tym Żydom w sposób zasadniczy. W czerwcu 1955 r. miało miejsce pewne wydarzenie, kiedy to Orkiestra Filharmonii Izraela wystąpiła z prośbą o pozwolenie na zorganizowanie w Watykanie koncertu ku czci Piusa XII, by wyrazić mu swoją wdzięczność, i zagrała w jego obecności jedną z części VII Symfonii Beethovena. Taki był klimat. A kiedy Papież

³¹ Por. *Pius a wojna*, dz. cyt., s. 13-14.

³² Por. <http://jan.zaryn.salon24.pl/149068,papiez-pius-xii-wobec-polski-1945-1958>. 23.08.2012 r.

³³ Pius XII, *Orędzie wygłoszone do Kolegium Kardynałów – 2 czerwca 1945 r.*, AAS 32.274 (<http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x256/oredzie-wygloszone-do-kolegium-kardynalow-czerwca/?print=1.23.08.2012> r.).

³⁴ Por. *Pius XII a wojna*, dz. cyt., s. 14 (w pracy zamieszczone odniesienie do broszury Sprawozdania z działalności dobroczynnej Stolicy Apostolskiej na rzecz Polski (październik 1939 - październik 1942).

umarł, Golda Meir - minister spraw zagranicznych i przyszły premier - powiedziała: *Kiedy najstraszliwsze męczeństwo spadło na nasz naród podczas 10 lat nazistowskiego terroru, dał się słyszeć głos Papieża w obronie ofiar. Opatkujemy śmierć wielkiego sługi pokoju*³⁵.

W marcu 1957 r. Pius XII był rzecznikiem traktatów rzymskich, które tworzyły m.in. Europejską Wspólnotę Gospodarczą, poprzedniczkę Unii Europejskiej, podczas których zaznaczał, że prawdziwe zjednoczenie Starego Kontynentu może nastąpić dopiero po włączeniu do chrześcijańskich Stanów Zjednoczonych Europy – Polski³⁶.

Zakończenie

Papież Pius XII wielokrotnie dawał świadectwo walki o pokój. W swoich encyklikach, przemówieniach oraz licznych orędziach radiowych nawoływał do pokoju zwracając na niebezpieczeństwa jakie wynikają z działalności niektórych państw. Podkreślał, że *W czasie wojny stracić można wszystko*³⁷. Jeszcze przed wybuchem wojny zabiegał o wstrzymanie konfliktu. Przedstawiał nawet konkretne przesłanki nowego ładu według punktów.

W encyklice *Summi Pontificatus* mówił o odrzuceniu autorytetu Boga, które to prowadzi do dominacji człowieka. Nawiązywał do odpowiedzialności za poczynione zło i wskazywał kolejne zagrożenia dla ładu w Europie.

Wobec powyższych zachowań znajdowała się odpowiednia siła, która zarzucała papieżowi akurat te zachowania, które do tyczyły przede wszystkim brak reakcji w obliczu rasistowskich prześladowań Żydów oraz o kolaborowanie z Hitlerem, wobec to których zastrzeżeń znajdujemy konkretne źródła sprzeczne, które to podane są w powyższym artykule.

Pomimo zarzutów w kierunku papieża warto dostrzec jego osiągnięcia. Oprócz zabieganie o pokój, należą do nich również między innymi: umiędzynarodowienie kurii rzymskiej i kolegium kardynalskiego; tworzenie instytucji świeckich; pobudzenie zakonów i zgromadzeń do działania apostołskiego; popieranie apostołatu świeckich; duszpasterskie dostosowanie Kościoła do nowych warunków życia; zainteresowanie duszpasterskimi problemami Ameryki Łacińskiej; reforma liturgiczna; otwarcie szerokich perspektyw dla pracy misyjnej; otwarta postawa wobec ruchu ekumenicznego³⁸.

³⁵ Benedykt XVI, *Pius XII i szoał*, dz. cyt., s. 40-41.

³⁶ Por. <http://jan.zaryn.salon24.pl/149068,papiez-pius-xii-wobec-polski-1945-1958>. 23.08.2012 r.

³⁷ Pius XII, *Orędzie radiowe z dnia 24 sierpnia 1939 r.*, AAS XXXI, 1939, s. 334.

³⁸ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 33.

Znaczącą rolę w swojej postawie odegrał papież Pius XII wobec sprawy polskiej. W encyklice *Summi Pontificatus* papież potępiając zdecydowanie totalitaryzm nawiązuje do Polski, która została skrzywdzona i należy się jej sprawiedliwość. W słowach solidarności papież wielokrotnie podkreślał wielką historię i zasługi Narodu Polskiego w dziejach Europy. Ze swojej strony oprócz licznych słów potrafił zamieniać je w czyn. Dla przykładu organizował pomoc charytatywną, wydrukował również 50 tys. egzemplarzy polskich książeczek zawierających Ewangelię i modlitwy zachęcając wszystkich do wspierania Polaków.

Papież był obecny również w momentach ważnych dla Polski jak np. w chwili śmierci Wodza Naczelnego gen. Władysława Sikorskiego, podczas powstania warszawskiego, kiedy to wystosowywał odpowiednie komunikaty. Osobiście również sprzeciwiał się postanowieniom konferencji w Jałcie, wobec której negował oddanie połowy Europy pod panowanie komunizmu. Jako wyraz więzi z Polakami nie zerwał stosunków dyplomatycznych z rządem RP na wychodźstwie, a w chwili internowania Prymasa Polski, ekskomunikował wszystkich, którzy dopuścili się tego czynu.

Zdaniem papieża Benedykta XVI, Pius XII za swoją działalność, po wojnie, a także po śmierci, otrzymał wiele jednoznacznych wyrazów wdzięczności od przedstawicieli najwyższych władz świata, w tym świata żydowskiego, jak na przykład od ministra Spraw Zagranicznych Izraela Goldy Meir, która napisała: „Kiedy najstraszliwsze męczeństwo spadło na nasz naród podczas dziesięciu lat nazistowskiego terroru, dał się słyszeć głos Papieża w obronie ofiar”, kończąc ze wzruszeniem: „Opłakujemy śmierć wielkiego sługi pokoju”³⁹.

Podsumowując słowami Benedykta XVI przedstawiającego postać papieża należy stwierdzić, że: *Po pierwsze, Pius XII zapłacił za swój antykomunizm. Po drugie, ten Papież dobrze znał Niemcy i darzył Niemcy sympatią, co oczywiście nie znaczy, że był sympatykiem nazizmu. Na koniec trzeba powiedzieć, że głosy krytykujące Piusa XII pochodzą ze środowisk, które zastugiwałyby na dziesięciokrotnie większą krytykę. Ze świata, który w okresie szoah nie potrafił zdobyć się na reakcję przynajmniej zbliżoną do tej, której brak zarzucają Piusowi XII*⁴⁰.

³⁹ Benedykt XVI, *Obrońca pokoju i prekursor Soboru Watykańskiego II. Homilia Benedykta XVI, „LO”* (12/2008), s. 38-39.

⁴⁰ Benedykt XVI, *Pius XII i szoah*, dz. cyt., s. 40-41.